

Wyrok z dnia 20 czerwca 2001 r.

I PKN 511/00

Przypisanie pracownikowi powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę (art. 409 KC w związku z art. 405 KC i art. 300 KP) musi uwzględniać, że zgodnie z art. 18 KP pracodawca może indywidualnym aktem przyznać pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze większym, niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Józef Iwulski, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2001 r. sprawy z powództwa Urszuli S. (pозwanej wzajemnej) przeciwko Urzędowi Gminy w B. (powodowi wzajemnemu) o odszkodowanie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 18 lutego 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w punktach I, III i IV i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Puławach wyrokiem z 21 października 1999 r. oddalił powództwo wzajemne Urzędu Gminy w B. przeciwko pozwanej wzajemnej Urszuli S. o zapłatę kwoty 11.772,90 złotych z tytułu nienależnie pobranych przez nią (wypłaconych jej): nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy w wysokości 3.429,75 złotych, dodatku stażowego za okres od lipca 1994 r. do października 1998 r. w wysokości 7.610,20 złotych oraz ryczałtu z tytułu używania prywatnego samochodu do celów służbowych w okresie od kwietnia do września 1998 r. w wysokości 732,95 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana wzajemna Urszula S. (zwana w dalszym ciągu pozwaną) była zatrudniona w Urzędzie Gminy w B. (zwanym dalej stroną powodową) w okresie od 21 lipca 1994 r. do 30 października 1998 r. na stanowisku wójta gminy. Stosunek pracy powstał z wyboru i ustał w wyniku wygaśnięcia mandatu. Wysokość wynagrodzenia pozwanej ustalała Rada Gminy w B., a każdorazowe decyzje płacowe, w tym decyzję o przyznaniu pozwanej we wrześniu 1996 r. nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy w kwocie 3.429,75 złotych, podpisywał przewodniczący Rady Gminy w B. Przez cały okres zatrudnienia na stanowisku wójta pozwana pobierała dodatek stażowy w wysokości 20 % za ponad dwudziestoletni ogólny staż pracy. W okresie od 1 września 1994 r. do 30 października 1998 r. - na czas pełnienia funkcji wójta - przebywała na urlopie bezpłatnym w Szkole Podstawowej w B., gdzie była zatrudniona od 1967 r.; jej umowa o pracę ze Szkołą rozwiązała się z dniem 31 października 1998 r., już po wygaśnięciu mandatu. Od kwietnia 1998 r. pozwana otrzymywała ryczałt z tytułu używania prywatnego samochodu do celów służbowych. Zgodnie z treścią § 8a ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 1993 r. Nr 111, poz. 493 ze zm.) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1996 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. Nr 96, poz. 444), pracownikom samorządowym przysługują nagrody jubileuszowe a do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. W ocenie Sądu Rejonowego okres zatrudnienia pozwanej w Szkole Podstawowej w B. nie był zakończonym okresem zatrudnienia, wobec czego pozwana nie nabyła we wrześniu 1996 r. prawa do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. Po przesłuchaniu pozwanej w charakterze strony Sąd Rejonowy dał wiarę jej twierdzeniom, iż nie miała świadomości co do tego, że okres pracy w Szkole Podstawowej nie powinien być brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu jej nagrody jubileuszowej oraz co do faktu wydania wszystkich otrzymanych z Urzędu Gminy w B. pieniędzy z tego tytułu na cele związane z bieżącym utrzymaniem (prowadzeniem domu). Sąd Rejonowy stwierdził, że analiza treści § 8a ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy do okresu zatrudnienia upoważniającego do dodatku stażowego wlicza się tylko zakończone

okresy zatrudnienia. Również treść przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 sierpnia 1995 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. Nr 94, poz. 467) nie pozwala na jednoznaczną ocenę, czy dodatek stażowy w wysokości 20 % otrzymywany przez pozwaną był świadczeniem nienależnym. Sąd Rejonowy dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że nie interesowała się tym, czy otrzymuje dodatek stażowy we właściwej wysokości, bo decyzje w sprawie jego wysokości podejmowały kompetentne organy pracodawcy, a także że kwoty otrzymane z tytułu dodatku stażowego przeznaczyła na bieżące potrzeby. Sąd uznał, że w świetle przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 26 marca 1998 r. w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów prywatnych (Dz.U. Nr 41, poz. 239) pobrany przez pozwaną ryczałt za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych był świadczeniem nienależnym wobec braku tytułu prawnego do jego pobierania w postaci zawarcia umowy cywilnoprawnej. W ocenie Sądu Rejonowego świadczenia, których zwrotu domagał się Urząd Gminy w B. - nagroda jubileuszowa, ryczałt za używanie samochodu prywatnego, a także ewentualnie dodatek stażowy - były świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 KC, lecz pozwana nie jest już z tytułu tych nienależnych świadczeń wzbogacona. Sąd dał bowiem wiarę jej zeznaniom, że środków pieniężnych z tych tytułów wyzbyła się, przeznaczając je na bieżące potrzeby i wydatki związane z utrzymaniem, gdyż takie jej twierdzenia były logiczne, a samo zachowanie pozwanej normalne w sytuacji, gdy nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu należności pobranych z tytułu świadczenia pracy. Ostatecznie Sąd uznał, że na podstawie art. 409 KC wygasł obowiązek pozwanej zwrotu pobranych świadczeń.

W wyniku apelacji Urzędu Gminy w B. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z 18 lutego 2000 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 11.039,95 złotych wraz z ustawowymi odsetkami - tytułem zwrotu nienależnie pobranej nagrody jubileuszowej oraz dodatku stażowego - oddalił zaś apelację w pozostałej części, co do kwoty 732,95 złotych z tytułu nienależnie pobranego ryczałtu za korzystanie z samochodu prywatnego dla celów służbowych. W apelacji strona powódowa zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwana nie była świadoma swoich uprawnień pracowniczych co do nagrody jubileuszowej i dodatku stażowego oraz ciążącego na niej obowiązku zwrotu nienależnie pobranych

świadczeń, a także naruszenie art. 409 KC przez niewłaściwe jego zastosowanie w wyniku przyjęcia, że pozwana wyzbywając się uzyskanych korzyści nie musiała się liczyć z obowiązkiem ich zwrotu.

Sąd Okręgowy uznał, że apelacja jest zasadna w odniesieniu do żądania zwrotu nagrody jubileuszowej oraz dodatku stażowego. Świadczenia te, wypłacone pozwanej, były świadczeniami nienależnymi. Co do nagrody jubileuszowej wynika to bezpośrednio z treści § 8a ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, zgodnie z którym do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia, a pozwana osiągnęła 30-letni okres zatrudnienia wymagany do uzyskania tej nagrody po wliczeniu okresu pracy w Szkole Podstawowej w B., podczas gdy nie był to zakończony okres pracy, skoro do 31 października 1998 r. pozostawała z tą Szkołą w stosunku zatrudnienia, korzystając jedynie z urlopu bezpłatnego. Co do dodatku stażowego wynika to z § 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, zgodnie z którym do okresów pracy uprawniających do dodatku za wieloletnią pracę wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia we wszystkich zakładach pracy, przy czym wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że chodzi tu o zakończone okresy zatrudnienia. Zgodnie z art. 409 KC obowiązek wydania bezpodstawnie uzyskanej korzyści lub zwrotu jej równowartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Sąd Okręgowy uznał, że błędne jest ustalenie faktyczne Sądu Rejonowego co do tego, że pozwana nie była świadoma tego, jakie okresy pracy uwzględnia się przy nabywaniu prawa do nagrody jubileuszowej i dodatku stażowego. Pozwana była wójtem i zarazem przewodniczącym Zarządu Gminy w B. Okoliczność ta przesądzała o konieczności zapoznania się przez nią z przepisami regulującymi wynagrodzenie pracowników samorządowych. Wyklucza to możliwość powoływania się przez nią na brak powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. W związku z tym art. 409 KC, wyłączający obowiązek zwrotu korzyści lub jej wartości, nie znajduje zastosowania wobec pozwanej w odniesieniu do nagrody jubileuszowej i dodatku stażowego. Co do ryczałtu za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych Sąd Okręgowy ocenił, że pozwana nie miała powinności liczenia się z obowiązkiem jego zwrotu, ponieważ w trakcie pełnienia przez nią obo-

wiązków wójta zmieniły się przepisy regulujące tę kwestię i możliwe było, że pozwana nie знаła ich treści.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana Urszula S., zaskarżając wyrok ten w części zasądzającej od niej na rzecz strony powodowej kwotę 11.039,95 złotych. Jako podstawy kasacji skarżąca wskazała: 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 409 KC w wyniku przyjęcia, że z racji zajmowanego stanowiska wójta gminy powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści, 2) naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 KPC przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy całkowicie odmiennych ustaleń faktycznych wyłącznie w wyniku odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji bez ponowienia lub uzupełnienia tych dowodów. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości apelacji strony powodowej ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zasądzającej kwestionowaną kwotę i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie podstawy kasacyjne są usprawiedliwione. W systemie apelacji pełnej - a taki model apelacji obowiązuje od 1 lipca 1996 r. w polskim prawie procesowym - możliwe jest dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń faktycznych od ustaleń, które stanowiły podstawę wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji. Możliwa jest również odmienna ocena dowodów od tej, której dokonał sąd pierwszej instancji. Możliwe jest to także w sytuacji, w której sąd apelacyjny nie przeprowadza we własnym zakresie żadnych nowych dowodów, ani nie ponawia dowodów dotychczas przeprowadzonych (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy na podstawie zeznań pozwanej przesłuchanej w charakterze strony (art. 299 KPC), oceniając te zeznania jako wiarygodne, ustalił, że pozwana nie miała świadomości, iż okres pracy w szkole nie powinien być brany pod uwagę przy przyznawaniu nagrody jubileuszowej, a ponadto nie interesowała się tym, czy otrzymuje dodatek stażowy we właściwej wysokości, bo decyzję o jego przyznaniu i wypłacie podejmowały kompetentne organy pozwanego

pracodawcy. Z kolei Sąd Okręgowy uznał, że okoliczność, iż powódka była wójtem i przewodniczącym zarządu gminy, wyklucza możliwość powoływania się przez nią na brak powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, ponieważ powinny być jej znane przepisy regulujące wynagrodzenie pracowników samorządowych, w związku z czym art. 409 KC wyłączający obowiązek zwrotu korzyści nie znajduje wobec niej zastosowania. W istocie rzeczy Sąd Okręgowy dysponując tym samym materiałem dowodowym, którym dysponował Sąd Rejonowy, dokonał odmiennych ustaleń co do stanu świadomości powódki, w szczególności co do jej wiedzy na temat obowiązujących przepisów oraz powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanych korzyści. Stan świadomości - wiedza o faktach, znajomość pewnego stanu rzeczy, powinność liczenia się z pewnymi obowiązkami, należyta staranność - należy do sfery faktów, podlegając tym samym ustaleniu w toku postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 409 KC obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści oznacza zarówno sytuację, w której wzbogacony wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak i sytuację, w której był on subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy, chociaż na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu, o jakiej stanowi art. 409 KC, jest zatem kategorią z zakresu zjawisk psychicznych, takich jak wiedza, wola, zamiar, wina. Przypisanie pracownikowi, iż wiedział, że pobrane (wypłacone mu) wynagrodzenie za pracę nie należy mu się albo że powinien był o tym wiedzieć na podstawie obiektywnego rozsądnego osądu rzeczy, wymaga oceny stanu jego świadomości. Co do tej kwestii Sądy obu instancji zajęły całkowicie odmienne stanowisko, przy czym Sąd drugiej instancji nie dokonał oceny zeznań pozwanej złożonych w charakterze strony, nie zakwestionował ich wiarygodności, nie wskazał przyczyn, dla których nie dał im wiary, a jednocześnie dokonał ustaleń sprzecznych z owymi zeznaniami. Stanowi to naruszenie art. 233 § 1 KPC mające istotny wpływ na wynik sprawy, co czyni zasadnym zarzut kasacji odnoszący się do naruszenia przepisów postępowania. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego opiera się na założeniu, że pozwana powinna była wiedzieć, że pobrane przez nią świadczenia z tytułu zatrudnienia - nagroda jubileuszowa oraz dodatek stażowy - nie należą jej się, bo to wynika

z przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych, a nie, że ze względu na określone okoliczności faktyczne powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. To doprowadziło do przyjęcia - bez oceny zeznań pozwanej przesłuchanej w charakterze strony - braku przesłanek do zastosowania art. 409 KC, czyli przesłanek powodujących wygaśnięcie obowiązku zwrotu uzyskanych korzyści. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materialnoprawna była przedwczesna. Zamierzając dokonać odmiennych ustaleń co do stanu świadomości pozwanej Sąd drugiej instancji powinien był ponownie ją przesłuchać w charakterze strony, aby w wyniku oceny jej zeznań przypisać jej świadomość obowiązku zwrotu uzyskanych korzyści.

Przypisanie pracownikowi obowiązku zwrotu korzyści uzyskanej w postaci wynagrodzenia za pracę (należności z tytułu świadczenia pracy) musi uwzględniać regulację wynikającą z art. 18 KP. Wykładnia tego przepisu - odniesiona do kwestii dotyczących wynagrodzenia za pracę - prowadzi do wniosku, że postanowienia umów o pracę lub innych aktów, na podstawie których zarówno powstaje stosunek pracy, jak i kształtowana jest w czasie trwania tego stosunku jego treść, mogą być korzystniejsze dla pracownika niż przepisy prawa pracy, w tym również przepisy o wynagrodzeniu za pracę. Oznacza to, że pracodawca może - stosownie do przedstawionej wykładni art. 18 KP - przyznać pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze większym niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych. W tym kontekście przypisanie pracownikowi powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści nabiera innego znaczenia. W istocie, aby przypisać pracownikowi ową powinność, należy wykazać, że wiedział on, iż pobierając wynagrodzenie za pracę pobiera świadczenie nienależne, a w każdym razie, że nie było jakichkolwiek podstaw faktycznych lub prawnych do tego, aby pracodawca - mając na względzie przepis art. 18 KP - przyznał pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze wyższym niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych. Przepisy te mają na ogół - jak większość norm prawa pracy - charakter semiimperatywny, co oznacza, że są one jednokierunkowo bezwzględnie obowiązujące, a zatem pracownik nie może otrzymać wynagrodzenia niższego niż wynikające z owych przepisów.

Faktem jest, że pozwana była wójtem gminy i jednocześnie przewodniczącą zarządu gminy. Dla wszystkich pracowników urzędu gminy była organem zarządzającym jednostką organizacyjną będącą pracodawcą i podejmującym w stosunku do nich za pracodawcę (jakim był urząd gminy) czynności w sprawach z zakresu prawa

pracy (art. 3¹ § 1 KP). Jednocześnie jednak sama była pracownikiem i w stosunku do niej za pracodawcę, jakim był również dla niej Urząd Gminy w B., czynności z zakresu prawa pracy podejmował przewodniczący Rady Gminy. To on właśnie przyznał pozwanej nagrodę jubileuszową przysługującą po 30 latach pracy (pismo z 23 września 1996 r.). Podstawę prawną wypłacenia pozwanej świadczeń z tytułu stosunku zatrudnienia, których zwrotu domaga się strona powodowa w rozpoznawanej sprawie, stanowiły uchwały Rady Gminy w B., podlegające kontroli organu nadzoru nad działalnością komunalną (art. 90 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.). Organ nadzoru - wojewoda - nie unieważnił tych uchwał i nie stwierdził, że zostały podjęte z naruszeniem prawa (art. 91 ust. 1 i 4 ustawy o samorządzie gminnym). Jest to okoliczność nie bez znaczenia dla oceny konieczności liczenia się przez wzbogaconego z możliwością zwrotu korzyści uzyskanej na podstawie tych uchwał. Pozwana, z wykształcenia nauczycielka, twierdzi, że ufała wiedzy zawodowej i znajomości prawa osoby zatrudnionej w Urzędzie Gminy na stanowisku radcy prawnego, do której obowiązków należało opiniowanie uchwał Rady Gminy, w tym również przyznających jej świadczenia, których zwrotu domaga się strona powodowa. Należy przy tym zwrócić uwagę na wywody Sądu Rejonowego dotyczące wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych. Wynika z nich, że nawet dla Sądu nie było oczywiste, czy dodatek stażowy pobrany przez powódkę stanowi nienależne świadczenie. Wszystkie wskazane okoliczności powinny być wzięte pod rozwagę przy ocenie, czy pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranej nagrody jubileuszowej oraz dodatku stażowego. Pominięcie ich w rozważaniach Sądu drugiej instancji czyni uzasadnionym zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 409 KC przez jego niewłaściwe zastosowanie. Prawidłowe zastosowanie przepisu prawa materialnego wymaga bowiem odniesienia jego treści do kompleksowo, wszechstronnie ustalonego stanu faktycznego.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

=====